

Juliusz Willaume

Księga pamiątkowa Biblioteki Łopacińskiego

Rocznik Lubelski 1, 287-288

1958

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

2. Pierwsze numery „Annales” sec. F. zawierały prace z zakresu archeologii i filozofii. Utworzenie Wydziału Humanistycznego i objęcie redakcji sekcji F przez J. Willaume wytyczyło publikacjom kierunek historyczny i filologiczny.

3. W piśmie znajduje się sporo poważnych prac dotyczących zagadnień miejskich, dziejów myśli społecznej i politycznej, oraz historii nauk przyrodniczych. Większość z nich wyszła spod pióra naukowców, zajmujących się tylko ubocznie zagadnieniami historycznymi, co stanowi dowód żywego zainteresowania tą nauką ze strony przedstawicieli innych dyscyplin.

Należy nadmienić, że dzięki obszernym streszczeniom w językach obcych (rosyjski, francuski, niemiecki, angielski) czasopismo to chętnie wymieniane jest z zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Fakt ten przy stosunkowo małym nakładzie (700—1100 egz.) powoduje, że pismo to mimo wysokiego poziomu naukowego jest mniej znane w ośrodkach naukowych kraju.

Jan Gurba, Ryszard Orłowski i Jerzy Danielewicz

KSIEGA PAMIĄTKOWA BIBLIOTEKI ŁOPACIŃSKIEGO

Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie obchodziła uroczyste 30 czerwca 1957 pięćdziesięciolecie swego istnienia. W wydanej przy tej sposobności w pięknej szacie bibliofilskiej księdze pamiątkowej¹ pod redakcją prof. F. Araszkiewicza, omówiono wszechstronnie działalność Łopacińskiego i Biblioteki jego imienia. Filolog z wykształcenia, Hieronim Łopaciński interesował się szczególnie ludoznawstwem, językoznawstwem, muzealnictwem, archeologią, i prehistorią, jak wynika z zasadniczego artykułu F. Araszkiewicza i J. Grabowskiej: „Łopaciński, człowiek i uczonej” (s. 17,19), jako zapalony zbieracz ksiąg i rękopisów², oczywiście doceniał należycie potrzebę konserwacji zabytków³. Był raczej „publicystą naukowym”⁴, dość częstym w owej dobie „typem... uczonego-szperacza zasilającego naukę drobnymi, ale cennymi przyczynkami”⁵. Według trafnego sformułowania prof. A. Wojtkowskiego, autora cennego studium „H. Łopaciński jako historyk”, (s. 51—65), Łopaciński „zajmował się prawie wyłącznie zagadnieniami z historii kultury regionalnej jak i ogólnopolskiej”. Ogłaszając swe prace w „Sprawozdaniach Komisji do badań historii sztuki” krakowskiej Akademii Umiejętności, Łopaciński stał na pograniczu dwu szkół historycznych, warszawskiej i krakowskiej. W oparciu o nowe źródła wydobywał na światło dzienne fakty nieznanne, unikając wszakże uogólnień.

W drugiej części księgi, tyczącej przeszłości, organizacji, roli i zasobów Biblioteki, Kazimiera Gawarecka omówiła jej „Dzieje” (s. 131—173); W. Szwarcówna dokonała nader ciekawego przeglądu działu „rękopisów” (s. 175—185). C. Nieściorówna poświęciła instruktywny artykuł ważniejszym „inkunabulum i cimelium” (s. 187—196); M. Łuszczzyńska zajęła się cimeliami kartograficz-

¹ „Hieronim Łopaciński i Biblioteka jego imienia w Lublinie, 1907—1957” Lublin 1957, 4^o, s. 387 + 1 drzeworyt + 39 rycin.

² M. Gawarecka: H. Ł. Bibliotekarz i bibliofil; tamże, s. 75.

³ J. Starnawski: Bibliografia H. Ł-go; tamże, s. 81—88.

⁴ W. Gralewski: H. Ł. w oczach współczesnych, s. 82. Po A. Brücknerze stawia go L. Kaczmarek: Dorobek językoznawczy H. Ł-go, tamże, s. 147.

⁵ H. Zwolakiewicz: Zasluga H. Ł. na polu etnografii, tamże, s. 34.

ymi (s. 197—201). H. Zwołakiewicz wysunął słuszny postulat „zlikwidowania luk w wydawnictwach ciągłych... oraz w wydawnictwach seryjnych centralnych” wypowiedział się za połączeniem krakowskiej grupy rękopisów Łopacińskiego z lubelską, doradził powiększenie zbiorów kartograficznych itp.⁶

Analizując rolę „Biblioteki im. H. Łopacińskiego w pracy historyka”, J. Mazurkiewicz podkreśla jako jej główne zasoby literaturę i źródła regionalne oraz dość obfite zbiory czasopism polskich z XIX i początków XX wieku, słusznie konkludując: „Biblioteki nie można traktować jako warsztatu pracy zaspokajającego w pełni... potrzeby historyka”⁷.

Z szeregu pozostałych artykułów historyka zainteresuje ogłoszona przez H. Zwołakiewicza praca H. Łopacińskiego „O Leonie Urmowskim”, zasłużonym i zdolnym sztycharzu lubelskim z początków XIX w. (s. 277—286). Cenne uwagi poświęcili ekslibrisom S. Oczkowski⁸ i T. Przypkowski⁹.

Księgę zamyka — nie pozbawiony aktualności, interesujący artykuł J. Dobrzańskiego: „Dzieje Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie” (s. 347—367). Przypomniawszy początki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w latach 1818—1830, autor stosunkowo szerzej omówił losy wznowionego Towarzystwa w latach 1927—1939 oraz w okresie schyłkowym 1945—1952 r. Śmierć ostatniego — jak dotąd — prezesa Towarzystwa ks. Ludwika Zalewskiego przerwała działalność tej pożytecznej i niezbędnej na gruncie lubelskim instytucji naukowej, koordynującej rozstrzelone inicjatywy naukowe środowiska.

Mimo dość różnorodnego charakteru ogłoszonych w niej prac, księga pamiątkowa w zasadzie dobrze spełniła swoje główne zadanie, jeżeli przez nie rozumieć można podkreślenie nieprzemijającej wartości głównego dzieła życiowego Hieronima Łopacińskiego, jakim było zainicjowanie gromadzenia księgozbioru, który przy czynnym przyłożeniu się kontynuatorów myśli Łopacińskiego, głównie spośród nauczycielstwa miejscowego, stał się podwaliną stanowiącą ważną placówkę kulturalno-naukową regionu, Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego.

Juliusz Willaume

⁶ Tenże: Warsztat pracy etnografa, tamże s. 214.

⁷ J. Mazurkiewicz: Biblioteka im. H. Ł. w pracy historyka, tamże, s. 237.

⁸ S. Oczkowski: Dzieje wystaw książki i exlibrisów w Lublinie, s. 287—335.

⁹ T. Przypkowski: Genealogia graficznego typu exlibrisu T. J. Łopacińskiego, tamże, s. 337—345.